# Wypoczywają nad Rawką od pokoleń, niestety jest to zabronione

data aktualizacji: 2020.08.09  autor: Joanna Młynarczyk



Upalny weekend ściągnął nad Rawkę turystów. Wypoczywają tu jednak nielegalnie. (fot. Joanna Młynarczyk)

**„Moja żona została spisana przez policję za kąpiel na zakolu. Czeszą wszystkich jak leci, podobno nie wolno w ogóle zbliżać się do Rawki, a brak o tym tablic informacyjnych, zajmijcie się tym" – napisał do redakcji Czytelnik.**

Gorący, wręcz upalny weekend ściągnął nad rzekę mieszkańców szukających w wodach Rawki ochłody. Zakole i Oberwanka – to dwa najbardziej popularne miejsca do wypoczynku na Rawce. Doskonale znają je okoliczni mieszkańcy, którzy od pokoleń z nich korzystają. Uroki miejsc spokojnych, odpowiednich do wypoczynku, relaksu odkrywają przyjezdni turyści.

– Mieliśmy jechać na weekend na Mazury, ale nie znaleźliśmy tam niczego wolnego i przyjechaliśmy nad Oberwankę, znamy to miejsce ze spływu kajakowego, bardzo nam się podoba – przyznają Agnieszka i Robert, turyści z Warszawy.

– Rodzice mnie tu przyprowadzili, kiedy byłem dzieckiem, teraz ja przyprowadziłem narzeczoną –

mówi Jakub, skierniewiczanin. – Wiem, że Rawka jest rezerwatem, ale nie wiedziałem, że nie można tu wypoczywać, jestem tym zdziwiony – dodaje.

Sprawdziliśmy, w Rawce nie wolno się kąpać, a nawet pływać kajakiem bez zgody uzyskanej z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

– Kąpiel w Rawce nie jest dozwolona chociażby ze względu na bezpieczeństwo – brak tu wyznaczonego kąpieliska, a poza tym Rawka jest rezerwatem przyrody i zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie przyrody, wstęp do rezerwatu jest zakazany – tłumaczy Agnieszka Pruszkowska, specjalista ds. ochrony przyrody z Oddziału Terenowego Bolimowskiego Parku Krajobrazowego, Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego. – Zakaz dotyczy również kajakarzy, którzy bez zgody wydanej przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska nie powinni pływać Rawką. Otrzymanie zgody jest możliwe na podstawie wniosku, wydawanego za odpłatnością, a czas oczekiwania może wynieść do 3 tygodni – informuje.

– Wiem, że wiele osób nie może pogodzić się z zakazem kąpieli w Rawce, bo często ich dziadkowie tu wypoczywali, potem rodzice, teraz oni ze swoimi dziećmi przychodzą, ale mentalność ludzi też musi ulegać zmianie, czasy idą do przodu i wszystko się zmienia, przepisy również – tłumaczy Agnieszka Pruszkowska.

Nad Oberwanką tabliczki z informacją „zakaz wstępu” co prawda wiszą, ale umieszczone są tak wysoko na drzewach, że trudno je dostrzec z plaży. No i kosze, przymocowane łańcuchami do drzew dają wręcz przyzwolenie do wypoczynku w tym miejscu…

***Do tematu wrócimy w najbliższym wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy” (13.08).***

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36511-wypoczywaja-nad-rawka-od-pokolen-niestety-jest-to-zabronione